KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 19 Listopada. / 1 Grudnia. Rok 1859. № 319. Jutro, Śtej Bibjanny Panny. Ubyło dnia godz. 8 min: 41.

Jutro, jako w pierwszy Piątek zaczętego miesiąca, odprawioną będzie w Kościele PP. *Wizytek*, o godzinie 9ej rano, Wielka Wotywa, uprzywilejowana dla Bractwa Najsłodszego Serca PANA JEZUSA.

Dzisiejszy dzień Śgo Eligjusza Biskupa, obchodzony jest przez PP. Złotników i Jubilerów, jako dzień Patrona tego kunsztu.

Uroczystość Śtej Cecylji, Patronki muzyki, z całą solennością obchodzoną była w Lublinie. Na cześć tej Świętej Panny, w Kościele XX. *Dominikanów* przed Wielkim Ołtarzem, gdzie dnia tego Obraz Śtej Patronki umieszczono, odprawioną została Wotywa, w czasie której licznie zebrani Amatorowie i Artyści miejscowi, z pomocą bawiącej tam obecnie orkiestry Warszawskiej *Lanckorońskiego*, wykonali pod dyrekcją P. *Synka*, Wielką Mszę (C dur) *Witaska*. Dzieło to, należące do najznakomitszych utworów Kościelnych, wykonane było z dokładnością przynoszącą prawdziwy zaszczyt miłośnikom muzyki, szczególniej szanownym Amatorkom, które z takiem zamiłowaniem poświęcają talenta swoje dla Chwały NAJWYŻSZEGO.

JW. Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Kuszelew*, wyjechał do Petersburga.

Prokurator Królewski przy Tryb: Cyw: Gub: War: w Warszawie.— Zawiadamia strony interessowane, że Antoni *Mostowski*, Komornik Sądowy przy Sądach Pokoju Okręgów Kowalskiego i Radziejowskiego w m. Kowalu zamieszkały, Reskryptem Komissji Rzą: Sprawiedliwości z dnia 24 Sierp: (5 Września) r. b., przeniesiony został na takiż Urząd do Okręgu Stanisławowskiego, z obowiązkiem mieszkania w Radzyminie; żadnych więc czynności w Okręgach Kowalskim i Radziejowskim wykonywać nie może.— Radca Kollegjalny, *Bogucki.*

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. *Wasilewa*, dymis: Praporszczyka Sofijskiego piechotnego pułku; tudzież P. Antoniego *Zakrzewskiego*, Fortepjanistę, ażeby w interessach własnych zgłosili się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazali.

Jutro od godz: 9tej z rana, odbywać się będą w Kościele XX. *Reformatów*, Msze żałobne i Wotywa za spokój duszy ś. p. Józefa *Siewielińskiego*, b. Naczelnika w Najwyższej Izbie Obrachunkowej; na które, pozostała Żona, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, zaprasza.

Ś. p. Anna Charlotta z Korsyków, 1go ślubu *Jung*, 2go i 3go *Müller*, Wdowa, w wieku lat 84, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostałe Dzieci, Wnuki i Prawnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie w pół do 3ciej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego przy ulicy Mylnej, na smętarz tegoż wyznania odbyć się mające.

Wczoraj o godz: 4tej z południa, odprowadzone zostały z gmachu Sądu Appellacyjnego przy ulicy Miodowej, na smętarz Powązkowski, zwłoki ś. p. Rz: Radcy Stanu Teodora *Paprockiego*, Prezesa Sądu Appellacyjnego, wśród grona Rodziny, znakomitych współ-Towarzyszów zmarłego, oraz Przyjaciół i podwładnych, którym długi czas z chlubą przewodniczył. Ś. p. *Paprocki* poświęciwszy się zawodowi Sądowemu, odznaczył się prawością i zdolnościami, dla których zjednał sobie jednomyślne poważanie ogółu i przychylność tych wszystkich, których stosunki przyjaźni bliżej z nim łączyły. Doszedłszy godności Prezesa Sądu Appellacyjnego, takową równie zaszczytnie jak tyle innych a poprzednio poruczanych mu obowiązków piastował, i na niej też dokonał żywota z powszechnym żalem rodzinnego koła i całego ogółu.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Pelagji: dla *Tyszkowej* mieszkającej przy ulicy wązki Dunaj N° 151, rs. 1; dla żony niegdyś zamożnego Artysty, teraz w niedostatku będącej, pod Nr 71 przy rogu ulic Jezuickiej i Brzozowej, rs. 1, i dla wdowy *Oczech:* rs. 1.

Dziś po północy ukazał się pierwszy śnieg, ale skutkiem odwilży zbyt krótkie będzie trwanie jego, i dla tego można go uważać za niebyły

Wczoraj wyszedł z druku siódmy zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydania S. *Orgelbranda.* Cena poszytu w Królestwie kop: 35, za granicami kop: 37$^1/_2$, na Pocztamtach i Stacjach pocztowych kop: 40. Przedpłata żadna nie jest wymaganą, tylko za każdy poszyt płaci się osobno. Następny wyjdzie dnia 10go b. m.

W tych dniach przybył do Warszawy znany tu oddawna Kompozytor i Fortepjanista P. Sejmur *Schiff;* stanął on w hotelu Europejskim, ale stan zdrowia jego jest bardzo wątły.

Wczoraj u znanego powszechnie miłośnika muzyki P. Stan: *Jasińskiego*, Rejenta; w domu przy ulicy Wierzbowej, odbył się znowu jeden z tych muzykalnych wieczorów, jakie rzadko napotykają się w Warszawie. Dzieła bowiem *Bacha*, *Mendelssohna Bartholdi*, *Spohra*, *Bethovena* i t. p., zajęły cały ten jeden z przyjemniejszych wieczorów, zwłaszcza, iż w wykonaniu onych przyjęli współudział wyborowi Artyści. Między innemi odegrano także i septet *Humla*; była to niejako próba z owego dzieła na pierwszy muzykalny poranek w Niedzielę, jaki zawdzięczyć nam należy P. Józefowi *Wieniawskiemu.* Do wykonania tego arcy-dzieła, należał także i on sam i piękną grą swoją na fortepjanie, przy tak harmonijnym składzie wywołał ogólny zapał. Na zakończenie odegrano wyjątek z *Trubadura*, dalej medytacje *Bacha*, przyczem na pjaninie, towarzyszył skrzypcom, wiolonczelli i fortepjanowi sam Gospodarz. Wieczory te znane p. n. Środowych przy ulicy Wierzbowej, są dziś bez wątpienia pierwsze, na których dominuje klassycyzm, i dla tego tak samo jak wczoraj, ściągają one zawsze liczne grono znawców i miłośników muzyki.

Piszą z Londynu: Ostatnia opera *Meyerbeera*: *Odpust w Ploermel*, zwana tu *Dinorah*, graną już była 50 razy w teatrze Covent-garden. Jedyne solo wykonane podczas uroczystości na cześć *Szyllera*, grał

skrzypek H. *Wieniawski*, przyjmowany z zapałem przez 15,000 słuchaczów zgromadzonych w pałacu kryształowym. Po koncercie nastąpił pochód uroczysty odbyty po ogrodzie pałacu przez 800 młodzieży angielskiej i niemieckiej, z płonącemi pochodniami w ręku.

Skutkiem nieprzewidzianych okoliczności, P. Stanisław *Szczepanowski*, zmuszony był zwrócić się z drogi w którą wczoraj udał się do Prasnysza.

Wypadek jaki dnia 22go z. m. zdarzył się na kolei żelaznej, przeszedł wszelkie nadzwyczajności, jakie nie raz na tego rodzaju drogach zwykły się wydarzać. Jadący na targ z drzewem chłopek, upił się porządnie i położywszy się na furze zasnął. Było to wśród nocy i koń bez przewodnika przywykły jak widać do takich podróży swego pana szedł ciągle prosto ku miastu. Za zbliżeniem się jednak do barjery odgradzającej linję kolei żelaznej od drogi przerzynającej tę linję, widząc takową zamkniętą z powodu spodziewanego przyjścia pociągu, ominął barjerę, wdrapał się na wał, i wszedłszy na kolej zawadziwszy tylnemi kołami o relsy, stanął na drodze w poprzek, gdy tymczasem pan jego ani myślał o przebudzeniu. Niezadługo nadszedł i pociąg, a lubo konduktor prowadzący ten pociąg dostrzegł mimo ciemności, jakąś zawadę na drodze, niepodobna jednakże mu było ani wstrzymać, ani cofnąć pociągu. Wpadłszy tedy na wóz, odcina konia od niego, druzgoce wóz na szczątki i dalej jedzie, nic o tem nie wiedząc że ma nowego gościa, w osobie pijanego chłopka, który skutkiem uderzenia machiny o wózek, przeleciał jak piłka do pociągu, i to bez najmniejszego przerwania snu sobie. Po nadejściu pociągu do Piotrkowa, zajęto się z wszelką starannością chłopkiem mając go za zabitego lub najmniej potłuczonego, lecz ten odbył to wszystko o niczem nie wiedząc i nie uległszy najmniejszemu uszkodzeniu, wyjąwszy fury i drzewa które stracił gdyż i koń ocalał.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Komedji *Szlachectwo duszy*, Pani *Ziemińska* i Panna *Dutkiewicz* po 4-kroć, oraz PP: *Żołkowski* 6-kroć, a *Rychter* i *Stolpe* po 4-kroć; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Wszyscy.

Ogłoszono taxę bułek i chleba, oraz *mięsa*, na miesiąc Grudzień roku bieżącego: bułki mątowej funt kop: 6, bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 16, strucli mątowej funt kop: 3; bułki z pośledniejszej mąki funt kop: 3; bułka za kop: 1, ma ważyć zołotników 32; strucli z takiejże mąki funt kop: 3; chleba stołowego z takiejże mąki funt kop: 3 chleba żytniego pytlowego funt kop: 2; chleba razowego funt k: $1^{1}/_{2}$.— I. Wołowina. Ponieważ w obliczeniu stosunku ceny bydła do wagi otrzymanego zeń mięsa, w przecięciu wypada wartość funta mięsa wołowego po kop: $7^{1}/_{2}$, a taka wartość podług zasad obowiązujących stanowić ma taxę na drugi gatunek mięsa, i względnie do tej wartości regulować się powinna taxa na inne gatunki, przeto stanowi się taxa na mięso wartości jak następuje: *a*) na gatunek mięsa II, do którego należą: 1) skrzydło (część wewnętrzna); 2) biodrowa sama; 3) kotlet vel cienkie żebra; 4) zbrzeżna zrazowa; 5) plecowa; 6) krzyżowa spodnia (część zewnętrzna); 7) mostek z grychtem, funt po kop: $7^{1}/_{2}$. *b*) Na gatunek mięsa I, do którego należą: 1) krzyżowa górna (część zewnętrzna); 2) zrazowa (część wewnętrzna); 3) łojowa vel łojówka, funt po kop: 10. *c*) Na gatunek mięsa III, tu należą: 1) góra z paskiem środkowym; 2) podgórnica; 3) szponder od mostku i plecowej; 4) łata vel szponder z dziurą; 5) szponder poprzeczny od boku; 6) kark; 7) mięso od pręgi i goleni; 8) podgardle; 9) kaptury z świeczką (część wewnętrzna) diafragma; 10) ogon, funt po kop: 6; *d*) Polędwicy funt kop: 15.— II. Wieprzowiny ze skórą funt kop: $7^{1}/_{2}$, schabu funt k. $6^{1}/_{2}$.— III. Cielęcina: obie ćwiartki tylne z forszlakiem i nerkami funt kop: 12; górka z części przedniej, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: 9.— IV. Baranina: dyszek z forszlakiem, część tylna, funt kop: $7^{1}/_{2}$; górka, mostek, łopatka, karczek, funt po kop: $4^{1}/_{2}$.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 40; za garniec kop: 46.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 33, wartość kuponu kop: $66^{2}/_{3}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: $26^{1}/_{3}$.

Anglja. *Londyn, 25go Listop:*.— Królowa wczoraj rano wraz z Xiężną F. *Wilhelmową* Pruską, odwiedziła Xiężnę *Kent* w Frogmore. Po południu rodzina Królewska udała się do Eton, oddzielonego od Windsoru wązką Tamizą, dla zwiedzenia tamecznej Kaplicy, ozdobioną pięknemi malowaniami na szkle w oknach pomieszczonemi, na pamiątkę wychowańców szkoły Etońskiej.— Z pomiędzy weteranów armji Angielskiej, którzy mieli udział w bitwie pod Waterloo, śmierć w ostatnich latach wyrwała wiele ofiar. O ile wiadomo, obecnie licząc od Kapitana wyżej nie pozostało ich więcej jak 192, a mianowicie: 1 Feldmarszałek, 12 Jenerałów, 33 Jenerał-Poruczników, 39 Jenerał-Majorów, 46 Pułkowników, 39 Podpułkowników i 22 Majorów. — Xiążę i Xiężna *Aumale*, wyjechali do Hatfiedhouse, majętności wiejskiej Marg: *Salisbury*. — Dzienniki tutejsze głoszą, że warunki stawiane przez Anglję za radę do narad kongressowych, zostały przyjęte po wzajemnych między Francją i Anglją układach, w których poczyniono sobie wzajemne ustępstwa. Ustępstwa te jednak nie przynoszą uszczerbku prawom ludu Włoskiego.— Słychać, że w zamian ustąpień zyskanych w kwestji Włoskiej, Anglja uczyniła ustąpienia w sprawie Suezu. Pogłoski te jednak na niczem nie oparte. (St: Anz; Nord).

Azia.— Wiadomości z Cap dochodzą do 22 Paździer:. Na pomnik zmarłego Gubernatora Sir G. *Greya*, złożono tam już 640 fszt:— W skutku ciągłej suszy i powstałego ztąd braku paszy, wypadło tysiące sztuk bydła; na szczęście jednak, przy samem odejściu poczty nadeszła wiadomość, że w okręgach wschodnich spadły oddawna oczekiwane deszcze. — Winobranie w Kolonji zapowiada plon obfity. — Budowa kolei żelaznej do Wellington, czyni postępy, 7m mil jest już gotowych, a w Lutym ma być otwartą do użytku 21-milowa przestrzeń. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 26go Listop:*.— *Gazeta Piemontcka* ogłosiła dwa traktaty podpisane w Zürich przez

Piemont, jeden z Francją, a drugi z Austrją i Francją. Pierwszy z tych traktatów potwierdza zrzeczenie się formalne Cesarza Austrjackiego (za siebie i swych następców) posiadania Lombardji, ustąpienie tego kraju Cesarzowi Francuzów, oraz przekazanie takowego, z kolei, Królowi *Wiktorowi-Emanuelowi*. Fortece Mantua i Peschiera, oraz Wenecja, pozostają przy Austrji. Artykuł pierwszy określa granice między dwoma Państwami. Sardynja przyjmuje ciężary obciążające Lombardję. Zapłaci ona 40 mil: złr: Austrji jako trzy 5te części długu Lombardzkiego. Summa ta, forszusowaną będzie przez Rząd Francuzki, a następnie temuż spłaconą przez Sardyński, który także uiści Francji 60 mil: fr: wynagrodzenia, za część kosztów wojennych. — Drugi traktat, między 3ma Mocarstwami, zawarowywa na przyszłość pokój i przyjaźń między Monarchami Austrji i Sardynji, i ich następcami. Więzniowie będą wydawani z jednej i drugiej strony. Territorja zajęte na mocy rozejmu, zostaną natychmiast opuszczone przez wojska Sardyńskie i Austrjackie, które się cofną po-za granicę oznaczone. Rząd Sardyński przyjmuje na siebie wszelkie zobowiązania co do dróg żelaznych. Żołnierze i Urzędnicy Lombardzcy, stosownie do woli, mogą pozostać w służbie Austrjackiej, a wykonanie wszystkich warunków traktatu, nastąpi nazajutrz po wymianie ratyfikacji.— Zdaje się, że po powyższej publikacji *Gaze: Piemockiej*, *Monitor* ze swej strony nie omieszka ogłosić traktat między Francją a Austrją zawarty. — Sądzą, że oppozycja Gabinetu Wiedeńskiego co do Kongresu, wkrótce przezwyciężoną zostanie.— Słychać, iż Jenerał *Jamin*, drugi Dowódca wyprawy Chińskiej, jest przeznaczony do zastąpienia głównodowodzącego, Jenerała *Montauban*, gdyby rana lub inne okoliczności przeszkodziły temu ostatniemu w sprawowaniu obowiązków. — Jutro ma się zebrać w Compiegne rada gabinetowa. — Dziś wieczór wróciła z pomienionej rezydencji do Paryża Jej Cesarska Wysokość Wielka Xiężna Marja Mikołajewna. — Dekretem Cesarskim określony został podatek od komornego w Paryżu na r. 1860. Mieszkania wyższe nad 1.500 franków płacą 9 pct, niższe zaś mniej, aż od 499 do 250 fr:, które płacą po 3% podatku. Mieszkania ceny niższej od 250 fran:, są wolne od podatku.— Dziś ma odpłynąć z portu Lorient *Vengeance*, celem powiezienia do Hong-Kong, 400 piechoty morskiej. Jest to pierwszy okręt wyprawy wojennej, udający się do Chin.— Od 1go Stycznia policja municypalna Paryzka liczyć będzie 4,590 Urzędników i ajentów, a gwardja municypalna 2,892 ludzi i 663 koni. Liczba strażników akcyzowych miejskich, dojdzie w wspomnionej epoce także do 2,000.— Rząd zamierza kazać skreślić wkrótkości historję każdego pułku, i po wydrukowaniu, rozdawać ją żołnierzom. Projekt ten, istniał jeszcze przed 1848 r. (St: An:).

Hiszpanja. — Doniesienia z Madrytu datowane 24 i 25 Listop:, zawiadomiają, że Maurowie atakowali w znacznej liczbie 22 b. m. Serrallo, zajęte przez wojska Jenerała *Echague*, i że zostali odparci ze znaczną stratą. Strata Hiszpanów wynosi 7u poległych a do stu ranionych. Serallo jest to posterunek wysunięty przed bramami Ceuty, z którego Maurowie zostali wyparci, zaraz nazajutrz po wylądowaniu wojsk Hiszpańskich. (In: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *28go Listopada*. — *Times* wyliczając korzyści i niebezpieczeństwa kongresu, konkluduje, że Anglja powinna wziąść udział w kongresie.— *Morning Post* spodziewa się, że wypadkiem porozumienia się Francji z Anglją będzie niezawisłość Włoch, której Francja nie mogła uzyskać przez wojnę. W każdym razie jednak, dziennik pomieniony uważa Konfederacją Włoską i restaurację Xiążąt, jako rzeczy zarówno niemożebne.

Paryż, *28go Listop:*.— Dziś o godzinie 2giej miała miejsce konferencja między Hr: *Walewskim* i Xięciem *Metternich*.—Zapewniają, że noty zapraszające na kongres, dopiero jutro rozesłane będą.

Madryt, *26go Listo:*. — Wczoraj 25go, 4,000 Maurów po-raz trzeci atakowało redutę El-Serrallo, lecz zostali odparci i zupełną odnieśli porażkę. Wojska Hiszpańskie przepływają cieśninę. Dwa nowe pułki wylądowały w Ceuta.

Berlin, *29go Listop:*.— Słychać, że Minister wojny *Bonin*, podał się do dymissji, i że takowa przyjętą została. Jako następcę jego, wymieniają Jenerała *Herrman*.

Turyn, *28go Listop:*.— Gabinet Sardyński nie otrzymał jeszcze żadnej kommunikacji w przedmiocie oppozycji stawianej przez Austrję zebraniu się Kongressu, z powodu missji powierzonej Pan *Buoncompagni*. Przeszkody stawiane z tej przyczyny przez Toskanję, nie są jeszcze usunięte. — P. *Desambrois* ma wyjechać do Paryża w początku Grudnia. (Nord, Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Z Neapolu piszą z dnia 3go Listopada: „Od niepamiętnych już czasów istnieje między proletarjatem miasta stołecznego stowarzyszenie hultajów, znanych pod nazwą Komorystów. Jest to sekta tem szkodliwsza, zwłaszcza, że członkowie jej należą do niższych warstw ludu przejętych całkiem obyczajem tej sekty, i dla tego też niepowiodło się dotąd Komorystów wytępić. Zawiązek tej sekty sięga zapewne czasów jeszcze średniowiecznych; przynajmniej niepodlega to żadnej wątpliwości, że za czasów Wice-Królów Hiszpańskich byli już Komoryści w Neapolu. Oddają się z zasady próżniactwu, lecz przytem chcieliby żyć wygodnie i w obfitości. Nie rabują jednak i nie kradną, lecz zdzierają drugich gdzie mogą. Prawie każdy z nich strawił znaczną część życia swego w więzieniach i zakładach karnych, lecz i tam nawet byli prawdziwą plagą dla współwięźniów. Każdy dział zarobkowości ma swoich Komorystów, którzy mienią się jej protektorami i usiłują część zysku sobie za to przyswoić, zwłaszcza jeśli zysk ten jest znaczny, lub niezupełnie słuszny. Szczególnie odnosi się to do gry azardownej, której niższe klassy mieszczaństwa tutejszego namiętnie się oddają. Rozumie się, że każdy Komorysta uzbrojony jest zawsze sztyletem lub nożem długim. — Poczta w Anglji wyprawiła w r. 1858 znowu o 19 miljonów listów więcej niż roku poprzedniego, w ogóle 522 miljonów, między któremi było 1,300,000 listów rekomendowanych. Prawie połowa tej korrespondencji przypada na Londyn, gdzie w przecięciu można liczyć na jednego mieszkańca 46 listów; zaś w Edinburgu wypada na głowę 34; w Dublinie 33, w Manchesterze 30, w Birminghamie 28, w Liwerpoolu 26, a w Glasgowie 24 listów. — W Paryżu naliczono znowu w krótkim przeciągu czasu cztery

kradzieży dzieci. Mnożą się także samobójstwa nawet pomiędzy krajowcami prowincji Algierji, co przedtem nie zdarzało się prawie nigdy u Mahometanów. Algierski dziennik *Akhbar* wylicza w krótkim czasie pięć samobójstw, a czterý z nich dopuściły się kobiety przez obwieszenie się.

Gdańsk, 26go Listopada 1859 roku. — Targi Angielskie, według telegraficznej depeszy, na wczorajszym Londyńskim targu już były więcej ożywione i ceny lepiej trzymały się. We Francji wszystkie portowe i wewnętrzne targi nie przestają się podnosić. Rząd Neapolitański ciągle kupuje zboże. W Belgji ceny pszenicy i żyta przybierają. Na naszej giełdzie w upłynionym tygodniu ceny od najwyższego punktu 10 do 15 guld: na łaszcie cofnęły się. Pszenice wyjątkowej piękności najmniejszemu nie uległy zniżeniu; za $13^4/_5$ fun: dziś zapłacono 500 guld:, a za 131 fun: osobliwie pięknego koloru, ofiarowano 495 guld:. Na żyto mniej było żądania, wszakże najmniejszą nawet partję krajowego ziarna dawały się umieszczać od 297 do 300 guld:, a za polskie ofiarowano 295 z wagą 125 fun: hol:. Groch przybrał w cenie od 6 do 12 guld: na łaszcie. Jęczmień miał odbyt łatwy po cenach pełnych. Sprzedano w ciągu tygodnia łasztów: pszenicy 530, żyta 190, jęczmienia 65 i grochu 60. Płacono za łaszt pszenicy wagi hol: od 127 do 132 fun:, guld: prus: od 390 do 470, czyli za korzec Warsz: od 239 do 249 fun:, licząc na monetę polską, od złp. 32 gr. 2 do złp. 38 gr. 19; za łaszt w. h. od 133 do 134 f., gul: pr: od 460 do 480, czyli za korzec War: od 250 do 252 f., od złp. 37 gr. 23 do złp. 39 gr. 14; za łaszt w. h. od 134/5 do 137/8 f., gul: pr: od 485 do 515, czyli za korzec War: od 253 do 259 f., od złp. 39 gr. 25 do złp. 42 gr. 10; za łaszt w. h. 139 f., gul: pr: 522, czyli za korzec War: 261 f., złp. 42 gr. 27; za łaszt żyta w. h. 130 f., gul: pr: od 297 do 306, czyli za korzec War: 245 f., od złp. 26 gr. 10 do złp. 27; za łaszt grochu w. h. gul: pr: od 324 do 336, czyli za korzec War: od złp. 28 gr. 24 do złp. 29 gr. 25; za łaszt wyki czarnej w. h. gul: pr: 348, czyli za korzec War: złp. 30 gr. 22. Z powodu silnej kry na Wiśle, żadne zboże i żadne polskie drzewo nie przeszły Torunia. W drzewie sprzedano: okrąglaków sosnowych 1,430 $38^1/_2$" $13^1/_2$", kopa tal: 360, i 300 40" 10", kopa tal: 240; bali dębowych kop 6 korona 1,300; klepek kop 40 pipówki kopa 42; plansonów dębowych sztuk 700 °/$_0$ 24 kubik po $7^3/_4$ sr: gr:; belek jodłowych 600 38 $^{13}/_{13}$, i 330 40 $^{11}/_{11}$, kubik po 4 sr: gr:. Kursa zamian: Londyn $197^1/_2$. Amsterdam $101^1/_2$. Hamburg $44^5/_8$. — Alexander *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiądz Celiński Kaz: Dziekan z Grójca nr 603; Grabowski Max: Hr: z Żukowa nr 634; Rusiecki Platon Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Kuźmińscy Karol Ob: do Bedonia i Józef Ob: do Zawady; Maluszyński Adolf Radca Hon: do Kijowa; Wilkoński Tom: Ob: do Trzylatkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Kajdanow Alex: Radca Hon: z Berlina nr 414; Mycielski Felix Hr: z Krakowa nr 414; Niezabitowski Bazyli Radca Dworu Profesor Uniwersytetu Sgo Włodzimierza z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Xiądz Kasterski Fran: Prowincjał XX. Pijarów do Krakowa; Olewiński Wład: Radca Honorowy do Wiednia.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 8 (Ubywa)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Wujaszek całego świata*. — *Aktorka*.

Dziś **CYRK** P. Carré.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1859 r.— Starszy Cenzor, P. Sobieszczański.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 319.

Czwartek. — Dnia 19 Listopada (1 Grudnia). — Rok 1859.

DONIESIENIA.

W dniu 23 Listopada (5 Grudnia) roku b. poczynając od godziny 12ej w południe odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy, jedna po drugiej licytacje in minus, przez deklaracje opieczętowane na dostawę różnych materjałów do utrzymania w ruchu Wodociągu Warszawskiego w ciągu roku przyszłego 1860 potrzebnych, jako to: 1) Na dostawę węgla kamiennego w ilości około 35,000 pudów od ceny po kop: $12\frac{1}{3}$ za pud, z obowiązkiem wystawienia szopy na skład węgli, która po expiracji entrepryzy rozebraną być może przez przedsiębiercę. 2) Na dostawę *a*, oliwy około 3,000 funtów od ceny po kop: $22\frac{1}{2}$ za funt; *b*, łoju około 1,200 funtów od ceny po kop: 15 za funt; *c*, oleju preparowanego do lamp około 15 wiader od ceny Rs. 3 kop: $23\frac{1}{2}$ za wiadro. 3) Na dostawę różnych materjałów aptecznych, za summę około Rs. 170. 4) Na dostawę różnych materjałów i wyrobów ołowianych, żelaznych i stalowych. 5) Na dostawę: *a*, pakuł około 1,500 funtów, od ceny kop: 7 za funt; *b*, sznura pakunkowego około 700 funtów od ceny kop: $22\frac{1}{2}$. — Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe dostawy, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, oddzielnie na każdą z pięciu powyż wyszczególnionych entrepryz, napisane wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą w deklaracji na pierwszą entrepryzę żądaną przez siebie cenę jednego puda węgli, w deklaracjach zaś na inne entrepryzy ilość procentu, jaki od sta należności odstępują. Nadto, do każdej deklaracji dołączone być winno vadium, a mianowicie: do 1) Rs. 450; do 2) Rs. 90; do 3) Rs. 17; do 4) Rs. 19; do 5) Rs. 27; oraz do każdej entrepryzy po Rs. 3 na koszta ogłoszenia licytacji. Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji oraz wzór do Deklaracji, mogą być przejrzane każdodziennie od godziny 9ej z rana do 3ej z południa, wyjąwszy Niedziele i Święta, w Wydziale Administracyjnym.

Dom do sprzedania na Pradze, pod Rogatką Moskiewską Nr 241. Bliższą wiadomość powziąść można każdego czasu na miejscu, u Poborcy Kułakowskiego.

W d. 13 Grudnia r. b. o godzinie 10ej rano, odbędzie się w Zakładach Młyna Parowego pod Nr 2913*a*, w obec delegowanego Budowniczego Dyrekcji Ubezpieczeń W. *Strzemiecznego*, publiczna głośna Licytacja, na sprzedaż defektowanych przedmiotów, pozostałych po pogorzeli z d. 27 Kwiet: r. b., mianowicie: Mosiądzu, Żelaza lanego i kutego, oraz Worków i t. p. przedmiotów. Wadium wynosi Rs. 100. W imieniu Towarzystw Assekuracyjnych: Tryesteńskiego *Assicurazioni Generali* i Szlązkiego. — Upoważniony Agent Główny, Maxymiljan *Rubinstein.*

Parę Pokoi ładnie umeblowanych, z wszelkiemi wygodami, do najęcia każdego czasu, na miesiące lub kwartały, przy rogu ulicy Brackiej i Chmielnej Nr 1565, wchód od Chmielnej pod zielonym daszkiem, na 2m piętrze, gdzie napisu nie ma; tamże życzonoby dziecko, któreby mówiło po francuzku, dla zabawy z dziećmi, a ręczy się za dobrą opiekę.

Do restauracji Alexandra *Zakrzewskiego*, przy ulicy Senatorskiej, w domu *Petyskusa*, nadszedł świeży transport **KIEŁBASEK** Nadreńskich Moguncckich, a to dla amatorów którzy żądali po kilkakrotnie aby je sprowadzono.

POKÓJ kawalerski z opałem, meblami i usługą, przy ulicy Sto Krzyzkiej, trzeci dom od Nowego Światu Nr 1323, na dole po prawej stronie, z przyczyny zawodu lokatora, jest powtórnie do najęcia.

Majątek Ziemski 11 mil od Warszawy szossą, ze wszelkiemi dogodnościami, z powodów familijnych, do sprzedania, z najłagodniejszą, byle pewną rozpłatą; w szacunku 45,000 Rubli, lub do zamiany na dom w Warszawie, zapewniający przyzwoity procent. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 663 dom W° Szmideckiego, na 1m piętrze od frontu, wprost schodów, NB. bez pośrednictwa.



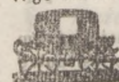
Powóz bardzo mało używany, z rekwizytami, do miasta i do podróży zdatny, wykończony w jednej z pierwszych Fabryk w Warszawie, jest do sprzedania; również do nabycia Koń kasztanowaty pod wierzch dokładnie ujeżdżony, który może być użyty i do powozu; wiadomość przy ulicy Mazowieckiej, dom W. Napolskiego Nr 1347 F, u Stróża Antoniego.

KANTOR INFORMACYJNY I KOMISSOWY
Firmy K. Puławski i Spółka

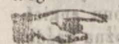
obok Poczty w domu Nr 419/25 na 1em piętrze od frontu.

Zawiadamia osoby interessowane, że dla dogodności publicznej, urządził Wystawę publikacyjną i takową zawiesił na domu narożnym przy ulicy Trębackiej i Krakows: Przedm:, tam gdzie exystuje powyższy Kantor. Wystawa ta obejmuje zalecane Kantorowi komissa, a jako w miejscu gdzie się zbiera Publiczność, ciągle bywa przeglądaną i ułatwia skutek w interesach, publikacje podobne nie obejmują nazwisk osób zalecających swoje interesa, ale tylko sam objekt i którym informacją zgłaszającym się Kantor udziela i do miejsca doprowadza; życzący więc sprzedaży nieruchomości miejskich, wiejskich i ich wydzierżawienia, lokacji kapitałów, ruchomych przedmiotow; jako to Powozów, Mebli, Fortepjanów Precjozów, Zakładów Handlowych i innych, wynajmowania Lokali, otrzymania Posad, Kandydatów do posad prywatnych, i co tylko do publikacji stosować się może, zechcą nadsyłać do Kantoru wspomnionego swe żądania, a natychmiast na widok publiczny wystawiane i załatwiane będą.

Ktoby sobie życzył kupić dwie pary **CHOMONT** Angielskich, używanych, lecz w bardzo dobrym stanie, raczy zgłosić się do Rymarza Prużyńskiego, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Zeidlera.



TARANTAS czyli **Furgon**, skórą kryty, w środku wypikowany, jest do sprzedania każdego czasu, za cenę umiarkowanną, Wiadomość pod Nr 1313 przy ulicy Ordynackiej, u miejscowego Stróża.

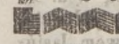


Magazyn Strojów Damskich,

położony w miejscu pryncypalnym, z firmą ustaloną i dawną z zapasem **TOWARÓW** przynoszący znaczny procent; za gotowe pieniądze, pod warunkami korzystnemi dla nabywcy, z powodu interessów familijnych, jest do odstąpienia. Wiadomość w Drukarni Kurjera. — Tamże pozostawiono znaleziony Kaftanik trykotowy do odebrania.



SERY: Francuzki fromage de Brie, Neufszatelski, Limburgski, Chester i Roquefort; jako też **ŚLEDZIE** wyborowe w całych i pół baryłkach, nadeszły do Handlu E. *Koelichen*, przy ulicy Długiej.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania Meble palisandrowe: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół, Stolik mahoniowy do pisania zupełnie nowy, dwa Łóżka mahoniowe, Łóżko dębowe nowe, sofa jesionowa wyplatana, 2 łóżka pod orzech, Etażerka do Xiążek pod orzech i Fortepjan mahoniowy w dobrym stanie; tamże jest do najęcia dla kawalera lub osoby z jedną służącą, Salon duży od frontu z dużym Przedpokojem. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 32, na 2m piętrze na lewo, od rana do godziny 5ej po południu.

FORNIRY MAHONIOWE, PALISANDROWE, JESIONOWE, TARCICE I DRZEWO W BLOKACH,

MA W ZAPASIE ZNACZNYM MAGAZYN HURTOWY

Edwarda Hering,

przy ulicy Żabiej Nr 472,

i po cenie miernej sprzedaje. Biorącym do wysokości pięćdziesięciu Rubli, przyznaje się rabat, a na sto i sto pięćdziesiąt Rubli, 10 procent od cen wyznaczonych.

Obstalunki z Prowincji wykonywane będą z największą akuratnością i szczególnym względem na braki, które Skład po zupełnie nizkich sprzedaje cenach.

Przy udzielaniu obstalunków na tarcice tak mahoniowe jak palisandrowe, raczą zamawiający oznaczyć dokładnie rozmiary i grubość.

W połączeniu z Fabryką, Magazyn przyjmuje do rznięcia na Forniry i Tarcice drzewo tak z swych zapasów jak i dostawione po cenach nader miernych, i życzenia zamawiających, jak najdokładniej wypełnia.

Naczelnik Zakładów Górniczych Banku Polskiego w Ostrowcu i Irenie. — Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Grudnia r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Biurze Zarządu Fabryk Ostrowieckich w Klimkiewiczowie, w Powiecie Opatowskim, Guberuji Radomskiej, licytacja głośna in minus, na dostawę do kopalń Ostrowieckich, Henryk i Józef zwanych, stępli sztuk 3,000, w ciągu roku 1860, od ceny kopiejek 60 za sztukę, która powinna trzymać długości stóp 32, grubości zrównanej w cieńszym końcu cali 7 do 8. Stęple te winny być sosnowe, w $^1/_4$ części, przyjęte będą dębowe, które także winny trzymać długości stóp 32, grubości w cieńszym końcu zrównanym cali 6 do 7. Dostawa ta ma być uskuteczniona najdalej do 1 (13) Września 1860 roku. — W razie potrzeby, utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie za powiadomieniem go jednomiesięcznem naprzód, do dostawy $^1/_4$ części więcej stępli, to jest sztuk 750. Dostawić się mające stęple, winny być z drzewa zdrowego a nie nadpsutego lub murszywego. Przystępujący do licytacji obowiązany złożyć na vadjum w gotowiznie lub w papierach publicznych krajowych Rs. 180, które nieutrzymującemu się przy entrepryzie, natychmiast zwróconem zostanie; na kaucję zaś do samej dostawy Rs. 450, w podobnychże wartościach, a to najdalej w ciagu dni trzech po licytacji.—Szczegółowe warunki licytacyjne przejrzane być mogą każdodziennie, oprócz dni Świątecznych, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego w Warszawie i u Zawiadowcy Fabryk Ostrowieckich w Klimkiewiczowie.— F o l t a ń s k i.

LOKAL na pierwszem piętrze w Rynku Starego-Miasta pod Nrem 61, w domu z gruntu świeżo wyrestaurowanym, z wszelkiemi wymaganemi dogodnościami, w każdym czasie jest do wynajęcia.

F O L W A R K

300 dziesiatyn (20 włók nowo-polskich) składający się, ziemi żytniej, w Powiecie Stanisławowskim, 4 mile od Warszawy, a 2 wiorsty od budującej się kolei odległy, mający odpowiednią ilość pasników i łąk z zabudowaniami na gruncie znajdującemi się, jest do rozkolonizowania na kolonje po 30 dziesiatyn (włók dwie) mniej lub więcej. Bliższą informację powziąść można w mieszkaniu W. *Adamieckiego*, w Klasztorze XX. Reformatów, przy ulicy Senatorskiej, rano do godziny 9ej, a po południu od 3ej do 5ej.

W pałacu Hrabiego Ordynata *Zamoyskiego*, przy ulicy Senatorskiej Nro 472, jest do najęcia każdego czasu **SKLEPIK**, od strony placu bankowego. Wiadomość u Rządcy.

P. Franciszka *Szczepańska*, córka Karola *Szczepańskiego* i Rozalji z Gadomskich, zechce się zgłosić do Redakcji *Kurjera*, w własnym interesie.

KANTOR PRZEMYSŁOWO-KOMISOWY

K. Orłowskiego i Spółka,

w Warszawie pod Nr 586B przy ulicy Długiej w domu W. Cyprysińskiego.

Ma sobie za obowiązek donieść powszechności krajowej i zagranicznej, że jak poprzednio tak i obecnie zatrudnia się załatwianiem wszelkich interesów mających związek czy to pośredni, czy bezpośredni, z rolnictwem, przemysłem i handlem. Zaufanie, jakiem Kantor ten od 8u lat swojego istnienia nieprzerwanie przez Powszechność potrzebującą jego współdziałania zaszczycony był; wstrzymały go od utrudzenia Jej coraz to nowemi, a mamiącemi tylko bezpotrzebnie i bezskutecznie ogłoszeniami o jego działaniach. Teraz wszakże Kantor przybrawszy biegłych w tym przedmiocie współpracowników, za właściwą uznał porę przypomnieć się szanownym względom Ziemian, Przemysłowców i wszelkiego powołania współobywateli, że usługi dla nich czynić z całem poświęceniem, rzetelnością i akuratnością, było, jest i będzie zawsze celem Kantoru.

K. Orłowski i Spółka.

☞ Z powodu interessów familijnych, jest **natychmiast** do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich **KOLONJA**, o parę mil od Warszawy, przy szosse położona, mająca 31 mórg (około 16 dziesiatin) gruntu żytniego; zabudowania drewniane w jak najlepszym stanie; Dom mieszkalny z Kuchni, Spiżarni, Komórki, Piwnicy, trzech Pokoi i Salonu złożony, massiv murowany, również w zupełnie dobrym stanie, wraz z inwentarzem żywym i martwym. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy-Świat Nr 1284 (nowy 10), u Rządcy domu.

Założywszy obok istniejących Fryszerek *we wsi Drążdżewie*, Pcie Przasnyskim Guber: Płockiej, FABRYKĘ GWOŹDZI Maszynowych z Żelaza kutego, które posiadają wszelkie właściwe przymioty w użyciu, polecam takowe szanownej Publiczności, tak z ich dobroci, jakoteż i ceny nader umiarkowanej.— Ignacy *Śniechowski et Comp:*.

Komora Celna Szczypiorno niniejszem obwieszcza, że w dniach 23 Listopada (5 Grudnia) i następnych r. b., w gmachu jej (w Szczypiornie pod Kaliszem), sprzedawane będą przez publiczną licytację, różne konfiskowane towary, w ogóle na rs. 2,000 oszacowane, a mianowicie: wełniane, bawełniane i różne inne towary. — Dyrektor Komory, *Statkowski.*

Z gruntów dworskich dobrej gleby, przy trakcie z Warszawy do miasta Piaseczna prowadzącym położonych, jest do częściowego wieczystego oczynszowania **OSAD KOLONJALNYCH DWANAŚCIE.** Bliższa wiadomość w Zarządzie Głównym Dóbr Hrabiego Augusta *Potockiego*, w domu pod Nr 393*a*.

ZAKŁAD GASTRONOMICZNY, od lat wielu exystujący przy ulicy pierwszego rzędu, z wszelkiemi rekwizytami, przy nader korzystnych warunkach, jest do odstąpienia każdego czasu, wiadomość w Handlu Win L. Bogdańskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 372.

Są do sprzedania dwa Kocze z fordeklami, na leżących resorach, używane, odnowione i Kocz na stojących resorach, do podróży zdatny, przy ulicy Leszno pod Nr 725; wiadomość w warsztacie Siodlarskim.

SPRZEDAŻ MAJĄTKÓW

W Gubernjach Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej.

Niżej podpisany mając poręczania od różnych Obywateli Gubernij Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, do wyszukania Kupców na różne **Majątki** onych, w tychże Gubernjach położone, zawiadamia strony żądające nabycia **Dóbr**, że wszelkie do tego wiadomości, jako to: statystyczne opisania, inwentarze, mappy i wykazy intrat, znajdują się u niego. A że sprzedające się Majątki w różnych pozycjach i Glebach Ukraińskiej i Poliskiej, zawierają w sobie miasteczka, włości i wsie, mające od kilkuset do kilkunastu i kilkudziesięciu tysięcy dziesiatin gruntów, a także **LASY** bez włościan, do założenia FABRYK CUKROWYCH i innych, bo każdy kupujący może w kommisie moim znaleźć **Majątki** odpowiednie żądaniu swemu. Wszelkie Pisma adressowane w tym względzie pod strachowym czyli rekomendowane do miasta Gubernjalnego Żytomierza będą najakuratniej uskutecznione.

Aloizy syn Florjana **Szczepanowski.**

Dziesiatyn 75, czyli 5 włók ziemi ornej, w połowie pszennej, w połowie żytniej, 1ej klassy, z odpowiedniemi budowlami, z łąkami i paśnikami, 2 mile od zakroczymia, 1 milę od Płońska, 2 wiorsty od szose, z Płońska do Warszawy, jest do sprzedania razem lub częściowo, dla 2ch lub 3ch kolonistów. Bliższa wiadomość u Jędrzejewicza Patrona Trybunału w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr 489 (15).

CUKIER W GŁOWACH

Funt po kop: 15 i pół,

MĄCZKI KAMIEŃ PO Rs. 3.

W SKŁADZIE HERBATY

L. KRUPECKIEGO.

Potrzebny jest na wieś NAUCZYCIEL do języka łacińskiego, historji i t. d., mogący usposobić młodzieńca do Uniwersytetu Petersburgskiego, zgłosić się zechce pod Nr 1582 lit: *d*, dom Napolskiego, na 1m piętrze, na prawo; tamże jest Pokój z Przedpokojem do wynajęcia, za pieniądze lub udzielenie nauk szkolnych, albo języka francuzkiego i niemieckiego, Panience dwanaście lat mającej.

ALGIERKA z doborowych Elków Amerykańskich, zupełnie nie używana, na Osobę średniego wzrostu, jest do sprzedania za cenę niższą, jak kosztowała za granicą. Wiadomość pod Nr 1289 przy ulicy Nowy-Świat, w oficynie lewej, drugie drzwi, na 1m piętrze, pomiędzy godziną 10 a 2 z południa.

KOLONJA w GAŁACHACH, 28 wiorst od Warszawy, w której znajduje się dwa **DOMY**, jeden duży drugi mniejszy, w jak najlepszym stanie; zabudowania wszelkie jakie tylko mogą być potrzebne do gospodarstwa zupełnie nowe; włóka gruntu i łąki. Wiadomość powziąść można pod Nr 500 przy ulicy Podwal, u właściciela domu.



Z przyczyny wyjazdu, jest do zbycia 12 Bankietów ozdobnych, pokrytych moketą, prawie nowych, mogących się zdać do sali tańca, albo eleganckiej Cukierni, i Kareta podwójna do miasta.— Wiadomość u Szwajcara domu Nr 1347 lit: F, ulica Mazowiecka, do 1 Grudnia, potem zaś u Szwajcara Hotelu Saskiego.

Księgarnia Michała Frühlinga przy ulicy Nowy-Świat Numer nowy 57 (1249) w domu Wej Drac, przyjmuje obstalunki na **Drzewo** twarde, w sążniach po Rs. 9 kop: 50 za sążeń z dostawą, oraz w klocach na różne ceny, stosownie do długości i grubości.

Mam honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż w moim nowo otworzonym Składzie przy rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, naprzeciw Banku, w domu P. Janasza Nr 955, znajdują się **Towary Zagraniczne**, jako to: Płótna Hollenderskie i Szwajcarskie; Bielizna stołowa, Obrusy, Serwety, Ręczniki i Bielizna gotowa Męzka i t. p., za umiarkowaną cenę.

PO CENIE ZNIŻONEJ

Zaopatrzyłem w doborowe w znacznej ilości **ZAKŁAD** mój **PIWA** wystałe i **PORTER** z Browarów znanych ze swojej dobroci. — I tak butelka **PIWA Bawarskiego** kop: **7½**; na kosze po kop: **7**. Butelka **PORTERU** kop. **10½**, na kosze biorącym po kop: **10**. **NADZWYCZAJNEGO** kosz kop: **40**, czyli butelka kop: **4**; w domu Wgo Heinrich Nr 737 przy ulicy Rymarskiej, za co zaręczam. — **Grzeżułka.**

Perfumerja Polska.

Wynalazca niezawodnego środka na porost i wzmocnienie włosów, gojącego wszelkie wyrzuty, niszczącego łupież, broniącego od siwizny, za użyciem którego każdy mieć może włos długi i piękny, oraz na udelikatnienia płci, od piegów, ogorzelizny, plam, liszai i zmarszczek; Proszków do zębów oddalających cuchnienie z ust i wielu innych środków, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Nowy-Świat pod Nr 1299 nowy 40, na 1m piętrze. — Tamże można dostać Ružu, Blanszu, oraz Perfum i Wód po nizkiej cenie.

LOKAL składający się z 10u Pokoi, dwóch Izb dla ludzi na 1m piętrze, z Kuchnią, Stajnią i Wozownią, przy ulicy Bradckiej pod Nr 1592, jest każdego czasu do wynajęcia, aż do Śgo Jana, czyli do dnia 1go Lipca 1860 r.

Są do sprzedania w Warszawie 4 domy przy ulicach pryncypalnych położone, z ogródkami i w najlepszym stanie znajdujące się, po cenach: Rs. 22,500, 33,000, 60,000 i 100,000, pod dogodnemi i korzystnemi warunkami. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 733, na 2m piętrze z bramy, drzwi na lewo, z rana do godziny 11ej, bez pośrednictwa osób trzecich.

HANDEL WIN I TOWARÓW KOLONJALNYCH

KONSTANTEGO THIEL,

przy ulicy Bielańskiej.

Otrzymał: **Szynki** Bajońskie, **Kiełbasy** Brunszwickie, **Łosoś** wędzony, **Minogi** Elblągskie, **Sardynki** w oliwie, **Buljon. Sery:** Szwajcarski, Hollenderski, Stillton, Parmezan, Limburgski, **Makarony** Włoskie, **Jabłka** Tyrolskie, oraz świeże **Bakalja.**

PLAC obszerny, oparkaniony, w Pradze pod Nr 400, jest do wynajęcia każdego czasu, mogący służyć na Skład drzewa, lub też podobnych materjałów; wiadomość w Handlu Win przy ulicy Długiej Nr 547*a*.

Przy ulicy Pańskiej pod Nr 1199, przeciw domu Ochrony, nie daleko Kolei Żelaznej, można nająć każdego czasu bardzo porządny LOKAL, składający się z 3ch Pokoi, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy, z Sali wyjście do ogrodu fruktowego, a w części warzywnego, który każdy może sobie urządzić według własnej woli, na wiosnę, i dla tego korzystniej jest nająć ten lokal w porze obecnej. Wiadomość tamże.



Pod Nr 1119/20, przybłąkał się Ogar czarny. Właściciel za udowodnieniem prawej własności i oraz zwrotem kosztów żywienia i niniejszego ogłoszenia, odebrać go może.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1859 r. — Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.